

prof. Piotr Stachlewski  
Wydział Grafiki i Malarstwa  
Akademia Sztuk Pięknych  
im. Władysława Strzemińskiego  
w Łodzi

Łódź, dnia 15 września 2016 roku

## **Recenzja w przewodzie doktorskim mgr Anny Kałamarz-Kucz**

Wszczęcie przewodu doktorskiego mgr Anny Kałamarz-Kucz w dziedzinie sztuk plastycznych w dyscyplinie sztuki piękne miało miejsce na Wydziale Grafiki i Malarstwa w 2013 roku. Na prośbę doktorantki z dnia złożenia dokumentacji z października 2011 przewód doktorski przebiega według ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz.595 ze zm. Dz.U z 2005 r. nr 164, poz 13650).

Zawodowa biografia doktorantki rozpoczyna się pięcioletnią edukacją w PLSP w Jarosławiu, następnie w 1997 roku p. Anna Kałamarz-Kucz zdaje egzamin konkursowy na Wydział Tkaniny i Ubioru Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi. Tytuł magistra sztuki z oceną bardzo dobrą w specjalności projektowanie dziewiarstwa otrzymuje w 2002 roku. Na ten okres przypadają sukcesy, którymi są: stypendium MKiDN za rok 2002, nagrody sponsorowane w Konkursie „Projekt 2002” oraz „Gala Dyplomowa 2002”. Kolejny etap rozpoczyna w 2004 roku kiedy to podejmuje Czterosemestralne Studia Podyplomowe w zakresie malarstwa i rysunku w Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie w pracowniach: Malarstwa prof. Janusza Orbitowskiego i Rysunku prof. Marka Szymańskiego kończąc je w 2006 roku z wynikiem bardzo dobrym. Swoje zainteresowania sztuką rozwija również na sympozjach i plenerach: w 2012 roku wzięła udział w warsztatach emalierskich - Sympozjum of the International Studio of Enamel Art w Kecskemet na Węgrzech, uczestniczyła również w plenerach i warsztatach wikliniarskich.

Po studiach początkowo współpracuje z polskimi firmami odzieżowymi, aby w 2006 podjąć pracę w ZSP w Jarosławiu (dawne PLSP), gdzie prowadzi zajęcia z rysunku i malarstwa. Z opinii dyrektora dołączonej do dokumentacji przewodowej dowiadujemy się, że jest osobą „... z dużym poświęceniem angażującą się w proces dydaktyczny i kształcenie młodzieży w dziedzinie sztuki”. Uczniowie doktorantki zostali dostrzeżeni w kilku ogólnopolskich konkursach i przeglądach dla szkół plastycznych. Za swoją pracę w ZSP została doceniona dwoma Nagrodami Dyrektora w 2008 i 2010 roku. Podobną w treści opinię wystawił mgr Annie Kałamarz-Kucz Dyrektor Instytutu Architektury Wnętrz Państwowej Wyższej Szkoły Wschodnioeuropejskiej w Przemyślu, prof. Henryk Ożóg, w której doktorantka pracuje od października 2008 roku. W tej uczelni mgr Anna Kałamarz-Kucz prowadzi zajęcia z przedmiotów: Projektowanie przestrzeni wirtualnej oraz Projektowanie przestrzeni otwartej, jest również autorem programów kształcenia do w/w przedmiotów. Z dokumentacji dowiadujemy się, że sprawuje opiekę nad plenerami oraz jest członkiem Uczelnianej Komisji Dyscyplinarnej ds. Studentów. Przygotowała również wykład otwarty z „Wybranych zagadnień z teorii koloru”, który upubliczniła w PWSZ w Nowym Sączu i PWSW w Przemyślu.

Do momentu złożenia dokumentacji mgr Anna Kałamarz-Kucz podjęła się organizacji siedmiu wystaw indywidualnych (między innymi w Jarosławiu, Przemyślu,

Szymbarku, Krakowie), na których prezentowała malarstwo i rysunek. Wśród kilkunastu wystaw zbiorowych znaczący udział ma uczestnictwo w pokonkursowej wystawie Doroczna Nagroda Artystyczna im. Mariana Strońskiego (edycje w 2006, 2008, 2012), jak również udział w Międzynarodowym Triennale malarstwa regionu Karpat „Srebrny Czworokąt” w 2013 roku - wystawa ta prezentowana był również na Węgrzech, Słowacji, Rumunii, a w Polsce w galeriach: BWA w Kielcach, BWA Rzeszowie, BWA w Krośnie. Mgr Anna Kałamarz-Kucz wzięła też udział w wystawie „Contact by art - Solvay” w Krakowie w 2006 i wystawach Grupy 4 w 2005 i 2006 w Centrum Kultury i Nauki Zamek-Przemyśl.

Praca doktorska o tytule „Przestrzeń i ruch w obrazie w kontekście wartości i interakcji koloru” została poprowadzona przez dr hab. Małgorzatę Dobrzyniecką-Kojder. Składa się z trzech rozdziałów o tytułach: I. Sposoby przedstawienia przestrzeni w przeszłości: rodzaje perspektyw, II. Przełomowe teorie i badania poświęcone problemowi koloru, zaś na III. rozdział składa się analiza i opis prac składających się na zestaw tworzący przedmiot rozprawy doktorskiej.

Mimo dostrzegalnych prób pogłębienia tematu, doktorantka pominęła kilka ważnych zagadnień. W rozdziale pierwszym trudno zgodzić się z tezą, że hieratyczność pojawia się w średniowieczu, kiedy jest ona kanonem już w sztuce Egiptu, natomiast wśród licznych osiągnięć i odkryć Leonarda da Vinci, szczególnie w koncepcjach budowy przestrzeni, warto by było chociażby nadmienić o słynnym „leonardowskim sfumato”, omówić perspektywę do dwóch punktów zbiegu i do trzech punktów zbiegu, napisać choć dwa słowa o perspektywie żabiej itp. W rozdziale drugim, w którym opisuje przełomowe odkrycia z zakresu koloru nie brak pewnych nieścisłości: pojawiają się w momencie opisu koła barw Newtona, gdzie brakuje siódmego koloru (w tym wypadku pomarańczowego). Warto by było również wspomnieć, że największym popularyzatorem tych osiągnięć Newtona był Voltaire, bo to on je opisał w książce [tytuł przekładu polskiego]: „Elementy filozofii Newtona”. Autorka umieściła też działalność T. Younga niechronologicznie, po odkryciach M.E. Chevreul'a. Zaskakuje zakończenie wywodu na publikacjach z zakresu fal elektromagnetycznych Jamesa Clerka Maxwella. Autorka nie zagłębia się we współczesne XX wieczne systemy, a tylko je na zakończenie wymienia. Ta krytyczna z mojej strony analiza nie powinna jednak umniejszać indywidualnemu wymiarowi poznawczemu i wykonanej pracy w celu dotarcia do wiedzy z w/w tematu. Jeśli jednak autorka ma ambicje wyklądać te zagadnienia (co miało już miejsce), powinna nieco ściślej je rozpoznać w tekstach źródłowych i uaktualnić, aż do czasów dzisiejszych.

Ostatni rozdział zawiera wprowadzenie do własnej twórczości w podrozdziałach. W pierwszym: Metoda i praktyczne rozwiązanie problemu badawczego, Anna Kałamarz-Kucz określa podstawowe elementy własnej wypowiedzi. Dowiadujemy się jaka jest technika pracy, jej format i skala, co ma na myśli używając terminów: moduł i układ. Autorka pisze o gamie kolorystycznej, opisuje materiały i medium, określa swój stosunek do geometrii i formy. W podrozdziale drugim wprowadza nas w te działania, które mają dla niej szczególną wartość i były inspiracją dla jej badań. W kolejnym podrozdziale otrzymujemy omówienie poszczególnych 23 obrazów i obiektów pod kątem uzyskanych efektów. Pracę kończy wyczerpujące podsumowanie.

W obrazach, które były aneksem dyplomowym zrealizowanym w pracowni Malarstwa prof. Andrzeja Gieragi ujawniła się u Anny Kałamarz-Kucz niełatwo zauważalna tendencja do geometryzacji: podporządkowane podziałom plamy barwne przywodzą, jak napisał Tomasz Kisiel „...rozstrzygnięcia w duchu Piotra Potworowskiego [i idą] w kierunku przetworzenia motywu pejzażowego w abstrakcyjny znak”. Okres ten charakteryzują również przestrzenie, pejzaże przecięte osiami sugerującymi odbicia, podporządkowane rytmizacji, mgliste. Nie jest ten okres twórczości Kałamarz-Kucz wolny od urody czy nawet pewnej dekoracyjności. Prace bliskie są realizacjom malarskim członków grupy „Rytm”, Leona Chwistka czy Lyonela Feininger’a. Mimo różnych zainteresowań i poszukiwań w następnych latach malarstwo doktorantki nadal oscyluje pomiędzy abstrakcyjną aluzyjnością czy geometryczną abstrakcją, jak w serii collage z 2006 roku, a kolorystyczną dosłownością, gdy powraca do fascynacji kolorem i kubo-futurystyczną poetyką w cyklu obrazów przedstawiających pejzaż miejski z 2011 roku. Anna Kałamarz-Kucz zaskakuje również w cyklu prac doktorskich ponownie zwracając się do geometrii, tym razem w wydaniu już zdecydowanym i czysto abstrakcyjnym.

Prace Anny Kałamarz-Kucz w pierwszym oglądzie przypominają prace drugiego pokolenia geometrystów ale również tych jej przedstawicieli, którzy określili się w minimalizmie i op-arcie. Autorka zafascynowana jest Victorem Vasarely’em. Cykl „Wewnętrzny rytm” przypomina okładki do płyt winylowych zaprojektowane przez Josefa Albersa. Kiedy wycina kółka i pozostawia je odchylone tworząc strukturalne powierzchnie, w pierwszym momencie przychodzą nam na myśl prace prof. Romy Hałat (cykl: Constans niestałości). Jednak nie ulegajmy tak prostym kalkom. Po zacytowaniu pomysłu Anna Kałamarz-Kucz w cyklu tym podąża do innego celu o czysto kolorystycznej intencji, pracuje nad efektem refleksu. Dzięki odchylonym skrzydełkom papierowych struktur udaje się jej wywołać blask poświaty. Określa to terminem: radiacja. Skala i rozmiar tych prac przemawia jednak innym językiem, niesie ze sobą odmienny cel i niewątpliwie temat rozprawy dotyczący zagadnień kolorystycznych znajduje tu swoje spełnienie.

Dzieła malarskie zostały ujęte w kilka cykli o tytułach: „Wewnętrzny rytm”, „Tętno”, „Transformacja”, „Dominacja”, „Consonans niestałości” i „Panchromatyki”.

W zestawie trzech prac z cyklu „Tętno” wykorzystana zostaje struktura z obrazów cyklu „Vega” Vasarely’ego. Na bazie gridu obrazów mistrza op-artu doktorantka buduje swoje kompozycje angażując widza do szczególnej gry zachodzącej między okiem a obrazem. Uzyskuje to poprzez zabieg podobny jak w drukarskich rastrach, świadomie powołując dwie warstwy ze sobą współpracujące, kiedy indziej do siebie nieprzylegające, po to aby na określonym tle spowodować efekt pulsacji, iluzorycznego odkształcenia płaszczyzny. Wrażenie drżenia i niestabilności układu, to efekt kontrastu symultanicznego i powidoków znany z psychofizjologii widzenia. Mamy tu do czynienia z dynamiką zjawiska kolorystycznego i oczywistą niematerialnością samego przedstawienia. Bożena Kowalska w jednym ze swoich esejów napisała, że Vasareley’emu udaje się przełamać granice obrazu gdy wytwarza w nim złudzenie ruchu. Modelując kolor tła i poszczególnych warstw autorka zestawu prac doktorskich również wywołuje podobny efekt, posługuje się przy tym

własną wiedzą i wrażliwością kolorystyczną wzbogaconą przemyśleniami nad „Interaction of Colour” Josefa Albersa.

W cyklu „Dominacja”, zrealizowanym na okrągłych podobrazach, autorka zakłóca naturalność formy okrągłej przez wprowadzenie form eliptycznych i zmusza naszą percepcję do szukania równoważników, nieco uporczywego krążenia po formie dla znalezienia wyjścia z tej „okowzrocnej” spiralnej pułapki. W cyklach „Wewnętrzny rytm” i „Panchromatyki” Kałamarz-Kucz buduje wielowarstwowy efekt wizualny wykorzystując pleksi i folię witrażową. Poszczególne struktury nałożonych na siebie warstw współdziałają podobnie jak w cyklu „Tętno”, jednak są wyseparowane - na kolejne płaszczyzny pleksi energia koloru płynie z przesączającego się przez nie światła. W ten sposób wzmocniony zostaje efekt kolorystyczny, ruch powstaje przez przemieszczanie się przed obrazem oka widza.

Sądzę, że postawę doktorantki charakteryzuje pewna skłonność do dwuznaczności, posługiwanie się fragmentem, jakimś zapożyczeniem i przełamywanie tego co dotychczas uważaliśmy za kanon, do jakiegoś stopnia utrata własnego „ja”. To wszystko przypomina postulaty Post-moderny wprowadzone do literatury tematu przez Ihab Hassana w „Moderne versus Postmoderne”. Dołożyć do tego można przekonanie niektórych kuratorów i teoretyków, że wiele z tego co zrobiono należy zrobić/przerobić jeszcze raz lub dokończyć, pociągnąć dalej. Z definicji, za Jeanem Baudrillard’em, może należałoby wykluczyć jakiegokolwiek nowatorstwo.

Prace Anny Kałamarz-Kucz wpisują się też w nielicznie promowane na arenie międzynarodowej postawy zwolenników geometrii, których można podzielić na twórców „dekoracji karnawału” (Gabriel Orozco, Gert&Uwe Tobias) i tych, do których autorce doktoratu bliżej, zainteresowanych ruchem, rozwarstwieniem, iluzyjnością i delikatnym uprzedmiotowieniem struktur, jak chociażby Tommy Abts, autorka niedużych i przewrotnie tytułowanych prac, które kilka lat temu poznaliśmy z albumów Taschena.

Podsumowując. Prace Anny Kałamarz-Kucz są świadomą korespondencją ze sztuką wybranych artystów: Victora Vasarely’ego, Josefa Albersa, Carlosa Cruz-Diez, Juliana Stańczaka, Wojciecha Fangora i są świadectwem istnienia zjawiska: „sztuka rodzi sztukę”. Przyznam, że osobiście jestem zwolennikiem tezy, że „życie rodzi sztukę”, tylko co począć gdy życie obraca się wokół sztuki?

Przedstawione obrazy są niewątpliwie rozwiązaniem badawczym i mają cechy indywidualnego, oryginalnego przetworzenia. Dzięki zawężeniu pola badawczego kolekcja prac nosi cechy spójności i odpowiada na tezę postawioną w tytule. Autorce udaje się zbudować kolorystyczną przestrzeń i wywołać optyczny ruch w obrazie w kontekście wartości związanych ze zjawiskami kolorystycznymi zachodzącymi na jego płaszczyźnie.

Doceniając inicjatywy wystawiennicze jak również dorobek w rozumieniu dzieła - namalowanych cykli obrazów - wobec pozytywnej opinii o pracy dydaktycznej oraz przedstawionej pracy doktorskiej ( z wymienionymi powyżej uwagami ) i kompetentnego opisu dzieł malarskich, stwierdzam, że mgr Anna Kałamarz-Kucz spełniła warunki postawione przez ustawę Prawo o Szkolnictwie Wyższym i może przystąpić do obrony pracy doktorskiej.

prof. Piotr Stachlewski